

NINA WRÓBLEWSKA ur. 1940; Moskwa

Tytuł fragmentu relacji	Lublin dzisiaj
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; współczesność
Słowa kluczowe	Lublin, Cudzoziemcy, Wróblewska Nina

Lublin dzisiaj

W ciągu ostatnich kilku lat Lublin stał się ładniejszym, bardziej uporządkowanym miastem – odnowiono i pomalowano bloki, posadzono wiele kwiatów, drzew, mniej dziur w jezdniach, krzywych, połamanych płyt chodnikowych. Mamy niewielkie, urocze Stare Miasto. Ale serce boli na widok pięknych zabytkowych kamienic, od wielu lat czekających na odbudowę i konserwację.

Lublin bardzo spodobał się mojej siostrze ciotecznej i jej mężowi, którzy po wielu namowach z mojej strony przyjechali do Polski. Odmawiali przyjazdu, bo „Polacy nie lubią Rosjan”. Pokazałam im naszą Starówkę, Katedrę, Zamek, Majdanek, Muzeum Wsi Lubelskiej, posiedzieliśmy w kawiarniach na deptaku. Spodobał się Lublin.

Niektóre miejsca w Lublinie są okropne. Kompromitacja dla naszego miasta. Na przykład dworzec PKS i jego otoczenie na Podzamczu – brud, wywalone płyty chodnikowe, dziki handel na chodnikach. Mogę sobie wyobrazić, jakie wrażenie robi dworzec – wizytówka miasta na przyjezdnych. Ciekawa jestem, czy ludzie którzy sprawują władze w Lublinie wiedzą, jak wygląda ta część Lublina?

Właściwie przyzwyczaiałam się do Lublina i nawet go polubiłam. Na stare lata można tu żyć dosyć przyjemnie. Mieszkam na LSM, dzielnica zielona, spokojna. Ale dla młodych ludzi w Lublinie nie ma perspektyw, nie ma pracy. Młodzi uciekają z Lublina. W ramach „rekompensaty” za czyste powietrze mieszkańcy tak zwanej ściany wschodniej powinni dostawać od Unii Europejskiej dodatek do poborów, emerytur, płacić bezrobotnym.

Chcę podkreślić, że dla mnie największym skarbem Lublina są ludzie – otwarci, życzliwi lubliniacy.

Data i miejsce nagrania	2009-07-14, Lublin
Rozmawiał/a	Aleksandra Dulian
Transkrypcja	Aleksandra Dulian
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"

